

Przelotne obrazy Leopolda Buczkowskiego

Twórczość Leopolda Buczkowskiego, zarówno tę literacką, jak i wizualną cechuje mozaikowość. Zdaniem artysty, historia to zbiór przeblysków, które funkcjonują w zbiorowej pamięci jako przelotne, fragmentaryczne obrazy. Jego świat, jak sam mówił, bogaty w ludzi i w wydarzenia, inspirował go do kreowania utworów, będących kolażowymi zestawieniami przenikających się opowieści i scen.

Leopold Buczkowski (1905-1989) szerokiej publiczności znany jest głównie jako prozaik. To autor powieści takich jak: „Czarny potok” (1954), „Uroda na czasie” (1970), „Oficer na nieszpiorach” (1975) czy „Kamień w pieluszkach” (1978). Niewiele osób wie, że równie ciekawa, acz mniej znana jest jego twórczość wizualna. Jako artysta Buczkowski posługiwał się rysunkiem, fotografią, technikami graficznymi, wodnymi i olejnymi, kolażem, a w późnej fazie swojej twórczości także formami przestrzennymi - rzeźbą i asamblażem.

Prezentacja stała się możliwa dzięki niedawnemu pozyskaniu przez Muzeum Sztuki w Łodzi całej spuścizny artystycznej Buczkowskiego.

Różnorodność narracji widoczna w twórczości Buczkowskiego, to zdaniem wielu badaczy echo wielokulturowości Podola lat 30. XX wieku, gdzie autor spędził dzieciństwo i młodość. Rysunki Leopolda Buczkowskiego z tego okresu to rejestracja krajobrazu, zabudowań i społeczności zamieszkującej kilka miejscowości na Podolu, okolic jego rodzinnego Podkamienia. Werystyczne rysunki, a także fotografie, przedstawiające mieszkańców Podola, odzwierciedlają dokumentacyjne zacięcie Buczkowskiego, który sprawnie rejestrował społeczne, ekonomiczne i historyczne uwarunkowania życia kresowego.

Dramatyczne zawirowania wojenne zaprowadziły artystę na warszawski Żoliborz. W czasie wojny przededefiniowaniu uległa jego rola pisarza i artysty. Realizm, znany z jego przedwojennych prac, ustąpił miejsca deformacjom, które tylko wzmacniały ekspresyjną moc jego obrazów. Rysunki Buczkowskiego z tego okresu ukazują rzeczywistość poddaną opresji militarnej, koszmar, którego doświadcza ludność cywilna, dręczona przez bezdusznych żołnierzy. Dla artysty symbolem brutalności staje się mundur, który odróżnia oprawcę od udreżonej ofiary.

Powojenny etap jego twórczości to m.in. cykl alegorycznych rysunków historycznych, który w sposób humorystyczny, czasem groteskowy zestawia ze sobą postacie, pochodzące z różnych epok i odmiennych kontekstów geopolitycznych. Tworząc go, Buczkowski podważał podział na historię wielkich i małych, ukazując zwykłych ludzi jako ofiary rozstrzygnięć zapadających na wyższych szczeblach decyzyjnych.

Malowane w latach 50. obrazy abstrakcyjne, pozwalają dostrzec w ich twórcy artystę poszukującego nowych rozwiązań formalnych. Jego obrazy łączą spontaniczność gestu z geometryczną strukturą, podejmowane przez niego eksperymenty malarskie zorientowane są na dekonstrukcję kompozycji malarskiej. Układy form geometrycznych, w zaskakujący sposób, stają się pretekstem do przywołania wydarzeń z życia codziennego, podchwyconych rozmów czy zaobserwowanych scenek, a nawet ważnych wydarzeń historycznych takich jak bitwy i wojny. Wśród obrazów z lat 50. i 60. wyróżniają się te zbudowane z nałożonych na siebie powierzchni malarskich. Użyte w pracach kawałki sklejk lub płyty pilśniowej zapowiadają formy przestrzenne z końcowego etapu twórczości Buczkowskiego - asambláže i rzeźby.

Pojawiające się w jego rzeźbach motywy zaczerpnięte z ikonografii sztuki ludowej, takie jak postacie świętych czy wizerunki Matki Boskiej to powrót na Podole, z jego prostą, archaiczną duchowością. Od końca lat 60. prace rzeźbiarskie zapełniały ogród wokół domu artysty w Konstancinie-Jeziornie, który zmieniając konfiguracje, tworzył z nich swoiste spektakle.

Wystawa w reżimie sanitarnym, liczba miejsc jest ograniczona. Limit nie obowiązuje osób posiadających zaświadczenie o szczepieniu przeciwko COVID-19. Okazanie certyfikatu szczepienia jest dobrowolne. Zachęcamy do skorzystania z tej możliwości oraz prosimy o wcześniejsze przygotowanie dokumentu (QR kod).